

DEINSTYTUCJONALIZACJA JAKO WAŻNY WYMIAR ZMIAN WE WSPÓŁCZESNEJ POLITYCE SPOŁECZNEJ

prof. dr hab. Krzysztof Piątek

Akademia Kujawsko-Pomorska

e-mail: k.piatek@akp.bydgoszcz.pl, <https://orcid.org/0000-0002-9208-5392>

Streszczenie: W pierwszej części tekstu zdefiniowane i przybliżone zostały pojęcia: instytucji społecznych, instytucjonalizacji, neoinstytucjonalizacji, deinstytucjonalizacji i reinstytucjonalizacji. W części drugiej omówiona została koncepcja Laboratorium Społecznego „Mateusz” i jej przydatność do testowania inicjatyw na rzecz deinstytucjonalizacji systemu pomocy postpenitencjarnej w Polsce.

Słowa kluczowe: deinstytucjonalizacja, laboratorium społeczne.

Wstęp

Na przełomie XX i XXI wieku w naukach społecznych zdobywa sobie uznanie pojęcie oraz koncepcja „deinstytucjonalizacji”, a od kilkunastu lat w Polsce obserwujemy pojawienie się jej w polityce społecznej i to zarówno w nauce, jak i w praktyce społecznej [Pieliński 2014; Racław 2017; itd.]. Sposób stosowania pojęcia deinstytucjonalizacji w naszej przestrzeni socjalnej budzi jednak pewne wątpliwości, a niniejszy tekst stanowi próbę przybliżenia tych obaw i proponuje drogę wyjścia z tej sytuacji. Zadanie to będzie wykonane za pomocą naszkicowania istoty takich pojęć jak: instytucjonalizacja, neoinstytucjonalizacja, deinstytucjonalizacja i reinstytucjonalizacja, z koncentracją na ich atrybutach, czyli tzw. cechach konstytutywnych oraz wskazania laboratorium społecznego jako ważnego współcześnie narzędzia deinstytucjonalizacji (reinstytucjonalizacji).

Instytucjonalizacja – neoinstytucjonalizacja – deinstytucjonalizacja – reinstytucjonalizacja

Według Douglassa C. Northa: „Instytucje to stworzone przez człowieka ograniczenia, które strukturalizują interakcje polityczne, ekonomiczne i społeczne. Składają się na nie ograniczenia nieformalne (sankcje, tabu, zwyczaje, tradycje,

nieformalne kodeksy zachowań) oraz reguły sformalizowane (konstytucje, prawo, prawa własności). W ciągu historii instytucje zostały wykreowane przez ludzi w celu stworzenia porządku oraz zredukowania niepewności w transakcjach”. [North 1999] Za instytucję społeczną uważamy każdy element struktury społecznej organizujący podstawowe działania i czynności oraz zaspokajający potrzeby społeczne, w postaci ludzi, urządzeń i procedur, niezbędnych do realizacji określonych zadań [Słownik socjologii...2004, s. 126]. Natomiast „...wyłanianie się, artykułowanie i utrwalanie struktur normatywnych: reguł społecznych, wzorów, norm i wartości” [Sztompka 2005, s. 432], określa się mianem procesu instytucjonalizacji, którego przyspieszanie i pogłębianie się oznacza w praktyce wzrost stopnia regulacji ludzkich zachowań, poprzez zinternalizowane wzory, reguły i normy, prowadzące do zmniejszenia stopnia indywidualności, dowolności i spontaniczności tych zachowań, czyli do ich obiektywizacji i petryfikacji. [Bieńkowski 1966, ss. 121-141].

Zróżnicowanie instytucji oraz sposobów ich pojmowania pociąga za sobą różne rozumienie instytucjonalizacji. Jedną z typologii instytucjonalizacji przedstawił Marian Malikowski, mówiąc o trzech jej typach:

- „ 1) n a t u r a l n e j, spontanicznej, bezrefleksyjnej, nawykowej;
- 2) n o r m a t y w n e j, (poprzez kontrolę społeczną) w dwóch postaciach:
 - a) nieformalną (poprzez normy obyczajowe i moralne),
 - b) formalno-prawną (poprzez przepisy i normy prawne);
- 3) a k s j o l o g i c z n e j l u b p s y c h o s p o ł e c z n e j, która przebiega poprzez uzgadnianie przez społeczeństwo, upowszechnianie i internalizowanie wartości oraz konstrukcję opartych na nich wzorów i reguł postępowania zalecanych przez określone instytucje do realizacji (odbywa się to głównie poprzez socjalizację).” [Malikowski 1991, s. 137].

Zgodnie z tezą, że instytucje społeczne są niezbywalnymi regulatorami życia społecznego, można przyjąć, że historia cywilizacji człowieka jest ciągłym i pogłębiającym się procesem instytucjonalizacji jego życia. Przy czym wszystkie instytucje są wytworem działań ludzkich, charakteryzują się określoną trwałością historyczną, są w znacznym stopniu odporne na zmiany i co oczywiste, stanowią uwarunkowania tych działań. Szczegółne pogłębienie procesu instytucjonalizacji życia społecznego nastąpiło wraz z przyspieszeniem rozwoju gospodarczego, stymulowanego przez rozwijający się system kapitalistyczny. Równocześnie z czasem pojawia się inercja niektórych instytucji, które w wielu przypadkach stają się hamulcem rozwoju gospodarczego i społecznego. Na tym tle dochodzi do kształtowania się współczesnego instytucjonalizmu, nazywanego neoinstytucjonalizmem, który stawia pytania o przyczyny istnienia instytucji, o funkcje jakie realizują, o możliwość i trwałość przekształceń oraz stopień w jakim mogą podlegać zmianom. Nowy instytucjonalizm odnosi się do istoty i genezy wszystkich instytucji życia społecznego oraz „stawia pytania dotyczące natury relacji pomiędzy jednostkami a instytucjami – czy instytucje tylko regulują zachowania jednostek czy może również określają ich tożsamość, a nawet wpływają na ich podstawowe struktury kognitywne.” [Piliński 2014, s. 26].

Skomplikowany i wieloaspektowy charakter nowego instytucjonalizmu, w sposób upraszczający można sprowadzić do trzech jego odmian i mówić o

instytucjonalizmach:

- historycznym, w którym autorzy „...analizują przede wszystkim rolę instytucji w procesach politycznych.” [ibidem, s. 27],
- racjonalnego wyboru, w którym „...instytucje są traktowane jako pochodne działań racjonalnych jednostek (...) służą jednostkom do tego, co można nazwać - odwołując się do języka ekonomii – maksymalizacją ich użyteczności.” [ibidem, ss. 27-28],
- socjologicznym, w którym „Instytucje nie są traktowane ani jako arbitralne ograniczenia, ani jako wytwory racjonalnych jednostek, lecz jako element kulturowych praktyk.” [ibidem, s. 28].

Bartosz Pielński analizując nowy instytucjonalizm z perspektywy polityki społecznej stwierdził, że zgodnie z istotą instytucjonalizmu racjonalnego wyboru „...racjonalnie działające jednostki potrzebują instytucji społecznych, ale instytucje te nie są w stanie działać zgodnie z oczekiwaniami tych jednostek. Owa wrodzona dysfunkcjonalność sfery instytucjonalnej wynika z tego, że jest bardzo trudno podejmować zbiorowe decyzje określające cel działania tych instytucji. Ponadto osoby zarządzające owymi instytucjami mają skłonność do wykorzystywania ich dla swoich własnych korzyści.” [ibidem, ss. 31-32]. Natomiast instytucjonalizm historyczny, badając realnie toczące się procesy społeczne i polityczne, widzi tę dysfunkcjonalność w tym, że instytucje społeczne kształtowane są w sposób przypadkowy i są niesterowalne. Rozwinięcie tych rozważań znajdujemy wśród przedstawicieli instytucjonalizmu socjologicznego, którzy analizują dwa następujące zagadnienia: „...dlaczego jednostki działają w zgodzie z normami i regułami tworzącymi instytucje oraz dlaczego instytucje upodabniają się do siebie.” [ibidem, s. 35].

Nowy instytucjonalizm konfrontuje politykę społeczną nie tylko z problemem racjonalności, ale także funkcjonalności instytucji społecznych, wskazując właściwie na brak jej kryteriów (instytucjonalizm socjologiczny), czy deficyt wiary w możliwość budowania dobrze działających instytucji, przy próbie konstruowania ogólnych kryteriów ich funkcjonalności (instytucjonalizm racjonalnego wyboru). Nawet jeżeli instytucjonalizm historyczny, wskazując na przypadkowość procesów zmiany instytucjonalnej, sugeruje, że mamy do czynienia z racjonalnością w kontekście ewolucyjnym, poprzez „uczenie się na błędach”, to nie może zbytnio dziwić fakt, że w wysoko rozwiniętych, postindustrialnych społeczeństwach, tzw. „masowej konsumpcji” obserwuje się proces odchodzenia od instytucjonalnych form zaspokajania potrzeb, na rzecz tzw. dezinstytucjonalizacji [Malikowski 1991, s. 133], nazywanej dzisiaj częściej deinstytucjonalizacją. John Naisbitt w 1988 roku stwierdził, że proces ten jest konsekwencją nie nadążania instytucji za coraz wyższymi i bardziej złożonymi potrzebami ludzkimi [Naisbitt 1991, ss. 133-134]. Proces ten może przybierać bardzo różne formy, mieszczące się w przestrzeni ograniczonej dwoma biegunami, z których pierwszy oznacza w istocie likwidację instytucji, drugi natomiast tylko jej małą zmianę.

W praktyce deinstytucjonalizacja oznacza wymianę instytucji, czyli z socjologicznego punktu widzenia, społecznie zadekretowaną, precyzyjną zmianę preferencji instytucji, nie zaś – co sugeruje użyty termin – zniesienie instytucji. Wskazuje na to Mariola Raclaw, podejmując problematykę opieki długoterminowej:

„Instytucje opieki zakładowej zmienia się bowiem na instytucje rodzin zastępczych (różnych typów). W socjologii rodzina jest instytucją, co oznacza, że instytucją też jest jej specyficzny typ: rodzina zastępcza” [Raclaw 2017, s. 120]. Słusznie Autorka pisze, że: „Deinstytucjonalizacja to dla socjologa nieadekwatna nazwa procesu, który ma detotalizować opiekę zastępczą przez odniesienie do interakcjonistycznych ram analiz Ervinga Goffmana” [Ibidem]. Uwagę tę należy odnieść do wszystkich instytucji społecznych, które zmierzając do podniesienia racjonalności, funkcjonalności, jakości, itd., swoich działań, wchodzą w proces deinstytucjonalizacji, likwidują lub przynajmniej redukują swój totalny charakter, ograniczający swoich członków, w postaci m. in.: biurokratyzacji, podziału na personel i podwładnych, przejmowaniu „odpowiedzialności” za podwładnych, totalnej władzy, systemu przywilejów, specyficznych norm międzyludzkich i klimatu moralnego, itd., co w konsekwencji często doprowadza do deprawacji osobowości człowieka, desegregacji różnych sfer jego życia, a także do wytworzenia poczucia strachu i opresji [Goffman 2006, ss. 317-335].

Ostatecznie odchodzenie od zaspokajania potrzeb przy pomocy form instytucjonalnych, prowadzi do zmiany sposobu dostarczania usług społecznych i zarządzania nimi. „Państwo przestaje być producentem i podmiotem dostarczającym usługi, a staje się jej gwarantem – przekazując proces produkowania i świadczenia usług innym podmiotom: jednostkom samorządowym, firmom prywatnym, organizacjom społeczeństwa obywatelskiego” [Raclaw 2017, s. 57].

Warto jest prowadzić reorganizację usług społecznych od opieki instytucjonalnej do opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności, gdyż świadczą o tym m. in. takie argumenty:

„1. Doświadczenia wielu krajów wskazują na to, że sposób zapewniania opieki i wsparcia dla dzieci i dorosłych poprzez zastąpienie niektórych lub wszystkich zakładów opieki długoterminowej usługami świadczonymi na poziomie rodziny i społeczności lokalnych przynosi dobre rezultaty.

2. Nowe systemy opieki środowiskowej i wsparcia w społecznościach lokalnych zapewniają poszanowanie praw, godności, potrzeb oraz woli każdej osoby oraz rodziny. (...)

4. Opieka na poziomie społeczności lokalnych, w tym opieka profesjonalna i ta świadczona w środowisku rodzinnym i społecznym, oferuje wartość dodaną, której brak w zakładach stacjonarnych” [Grewiński 2021, ss. 180-181].

Co istotne deinstytucjonalizacja ta polega nie tylko na zapewnieniu odpowiednich usług, ale także na tworzeniu właściwych warunków, w danej społeczności lokalnej, do skutecznego zaspokajania potrzeb, także w drodze prewencji, czyli rozwoju lokalnej infrastruktury, która ograniczy potrzebę świadczenia usług w instytucjach typu stacjonarnego i całodobowego [ibidem, s. 180; Raclaw 2017, s. 119].

Środowisko lokalne jest polem działań różnych podmiotów z odmiennych sektorów. Z jednej strony wzrasta rola samorządów w polityce społecznej, z drugiej natomiast coraz większe znaczenie, w sferze pomocowej, przypisuje się, sformalizowanym i niesformalizowanym, działaniom społeczeństwa obywatelskiego [Raclaw 2017, s. 288]. Szczególnie wzrastająca aktywność organizacji pozarządowych kojarzona jest z deinstytucjonalizacją o wysokim poziomie innowacyjności. Przejawia się to

w takich atrybutach sfery non-profit, jak: jej misyjności, zakorzenieniu w lokalnych potrzebach, względnej niezależności w kwestii merytorycznego programowania pracy, możliwości szybkiej reakcji na zmiany w środowisku, czy też w otoczeniu instytucjonalnym. „Propozycje nowych metod działania wynikają zazwyczaj z doświadczeń z codziennej pracy, dogłębnej znajomości specyfiki i potrzeb klientów, użytkowników usług czy też podopiecznych organizacji, a ryzyko niepowodzenia innowacji minimalizuje możliwość testowania w mikroskali” [Golczyńska-Grondas 2020, s. 212]. Innowacjom sprzyja także elastyczność organizacyjna i możliwość prowadzenia realnej polityki kadrowej. Natomiast zagrożeniem dla organizacji trzeciego sektora jest brak stabilności ekonomicznej, grożąca często niemożliwością zatrudnienia stałego personelu i ekspansją pracy niskopłatnej, tzw. „prekaryzacji pracy”, prowadząc do problemów kadrowych, a także do braku poczucia bezpieczeństwa, samorządności i niezależności [ibidem, ss. 21-213].

Do ryzyk związanych z deinstytucjonalizacją należy zaliczyć: „...zrealizowanie negatywnego scenariusza, w którym władze publiczne nie będą wywiązywać się z zaspokajania potrzeb osób niesamodzielnych, pozostawiając takie osoby oraz ich opiekunów bez wystarczającego wsparcia; ograniczanie nakładów finansowych ze środków publicznych, skoro usługi mają być realizowane w środowisku zamieszkania; nadawanie niskiego priorytetu przedsięwzięciom z zakresu pomocy i integracji społecznej,” – stąd „Należy bardzo roztropnie i ostrożnie wprowadzać deinstytucjonalizację usług, aby nie spowodować zjawiska przeciw skuteczności tego rozwiązania i nie narazić się na zarzut delegitymizacji funkcji społecznych i socjalnych państwa i samorządów terytorialnych.” [Identyfikacja potrzeb...].

Deinstytucjonalizacja dotyczy często usług dobrowolnych, przynoszących korzyści dla ich odbiorców, którzy znajdują się w trudnym położeniu. Oznacza to, że może ona przynieść także negatywne zjawiska, np. „ograniczoną suwerenność konsumentką oraz pokusę nadużyć ze strony odbiorcy i oferenta usługi.” [Racław 2017, s. 51]. Tak więc obok odpaństwowienia i prywatyzacji tych usług, prowadzących do likwidacji biurokratyzacji i formalizacji działań oraz deetatyzacji, deinstytucjonalizacja może grozić pojawieniem się deprofesjonalizacji, despecjalizacji lub innych zaburzeń, prowadzących często do patologii [Piątek 2022, s. 230].

Jednym ze sposobów uniknięcia negatywnych skutków działań podejmowanych pod hasłem deinstytucjonalizacji życia społecznego, jest promowanie zmian, którym powinno się nadać miano reinstytucjonalizacji. W takiej sytuacji nie będziemy brali w ogóle pod uwagę likwidacji (zniesienia) instytucji społecznych, ale tylko przekształcenie, zmianę jednej instytucji w drugą, jej reformę, udoskonalenie, która uwzględnia szybkie przeobrażanie się współczesnego świata. Nie znika instytucja społeczna, „ w której funkcjonowaniu ważną rolę odgrywają ludzie, urzędnicy i procedury niezbędne do realizacji określonych zadań, a skuteczność ich wypełniania zależy od świadomości ich wagi i znaczenia, przestrzegania istniejącego porządku oraz właściwego gospodarowania niezbędnymi środkami finansowymi [ibidem].

Znaczenie laboratorium społecznego w procesie deinstytucjonalizacji (reinstytucjonalizacji) polityki społecznej

Deinstytucjonalizacja, a właściwie reinstytucjonalizacja, czyli ograniczenie liczby państwowych instytucji, na rzecz tworzenia, w to miejsce podmiotów społecznych, funkcjonujących w ramach trzeciego sektora, może być skutecznym instrumentem w procesie likwidacji słabości polskiego systemu postpenitencjarnego. Udana wdrażanie tego typu zmian możemy niewątpliwie uzyskać poprzez zrealizowanie w praktyce, koncepcji laboratorium społecznego, która ma być praktycznym sposobem testowania przydatności NGO-sowych ośrodków, do rozwiązywania problemów pomocy postpenitencjarnej w naszym kraju.

Laboratorium społeczne to, przestrzeń społeczna, w której przeprowadzane są badania naukowe z użyciem metod, technik i narzędzi badawczych adekwatnych dla rozwiązywanego problemu badawczego, w pierwszym etapie bez próby modyfikowania tej przestrzeni, a drugim etapie z modyfikacjami tej przestrzeni wynikającymi z przebiegu badań. Przykładem takiego laboratorium jest koncepcja laboratorium społecznego dla Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz” w Toruniu. Podmiotami wspierającymi ten eksperyment zaoferowali się być: Marszałek Województwa, Prezydent Miasta, przedstawiciele Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, reprezentanci ośrodków akademickich z Torunia, Bydgoszczy, Warszawy, Białegostoku, Słupska, Krakowa, Rzeszowa, Zielonej Góry, a także liczni terapeuci, lokalni biznesmeni i wiele innych osób. Dwu lub trzy-letnie toruńskie laboratorium miało składać się z dwóch komponentów. Pierwszy z nich to funkcjonowanie ośrodka, zabezpieczające wszystkie jego potrzeby w zakresie infrastruktury, mediów, żywności, odzieży, obuwia, środków transportowych, sanitarno-higienicznych, medycznych, terapeutycznych, edukacyjnych, kulturalnych, itd., na poziomie, którego oczekivalibyśmy od wszystkich jednostek przyszłej „Sieci Mateusza”. Drugi komponent natomiast to systematyczne badania naukowe prowadzone przez profesjonalnych badaczy na terenie ośrodka i przy pełnym do niego dostępie, za pomocą odpowiednio do tego dobranych i przygotowanych metod, technik i narzędzi badawczych [Piątek 2020, s. 22].

Wstępnie zaproponowane zostały:

- dwa główne zadania badawcze, tzn. monitorowanie codziennego funkcjonowania ośrodka oraz badanie skuteczności procesu resocjalizacji realizowanego w „Mateuszu”,
- trzy ogólne problemy badawcze: 1/ Jak przebiega proces rekrutacji do ośrodka? 2/ Jak (w różnych obszarach) funkcjonuje ośrodek na co dzień? 3/ Jak przebiega życie po opuszczeniu ośrodka?
- wstępne założenia metodologiczne, czyli metody badawcze (głównie jakościowe – typu eksperyment), techniki badawcze (przegląd źródeł zastanych, obserwacje, wywiady, ankiety, testy, itd.), narzędzia badawcze (kwestionariusze wywiadów i ankiet, scenariusze wywiadów i obserwacji, itp.).

Został zrealizowany pierwszy etap wdrażania Laboratorium Społecznego „Mateusz”, który polegał na przygotowaniu i przedyskutowaniu jego koncepcji, w latach 2014 – 2019, poprzez:

- omówienie zasadniczych zrębów koncepcji, w gronie najbliższych współpracowników kierownika ośrodka Waldemara Dąbrowskiego ze środowiska terapeutycznego, akademickiego, penitencyjnego, samorządowego, itd.,
- lobbing na terenie miasta, województwa i kraju (spotkania z ministrami, marszałkami województw, prezydentami miast, samorządowcami, reprezentantami instytucji pomocowych, III sektora, uczelni, mass mediów, lokalnego biznesu, itd.),
- debaty na poziomie parlamentarnym: w 2015 roku w ramach posiedzenia dwóch komisji senackich (informacja o „Mateuszu”) i w 2018 roku na zebraniu zespołu parlamentarnego ds. więziennictwa (szczegółowa dyskusja w obecności przedstawicieli odpowiednich ministerstw),
- złożenie, w lutym 2018 roku, wniosku o utworzenie i sfinansowanie laboratorium, na ręce Dyrektora Departamentu Funduszu Sprawiedliwości,¹ w Ministerstwie Sprawiedliwości i ponowienie go w grudniu 2019 roku wobec Wiceministra Sprawiedliwości.

Rozpoczęły się prace nad sformułowaniem kryteriów konkursu w ramach Funduszu Sprawiedliwości, na tzw. „miękkie” granty umożliwiające realizację badań naukowych, z udziałem zainteresowanych podmiotów, a następnie rozpisanie i rozstrzygnięcie konkursu. Niestety, trwająca od marca 2020 roku, pandemia zahamowała proces ubiegania się o środki finansowe, w celu uruchomienia Laboratorium Społecznego „Mateusz”. Śmierć założyciela i kierownika Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz” – Waldemara Dąbrowskiego i rozwiązanie ośrodka w marcu 2023 r. uniemożliwiły realizację w praktyce koncepcji Laboratorium Społecznego „Mateusz”.

Zakończenie

Wprawdzie, z przyczyn niezależnych od koncepcji laboratorium społecznego, nie udało się zrealizować tego laboratorium w Ośrodku Readaptacyjnym „Mateusz”, ale sama koncepcja nie tylko wydaje się godna uwagi i promocji, ale może spełnić ważną rolę w testowaniu inicjatyw na rzecz deinstytucjonalizacji systemu pomocy postpenitencjarnej w Polsce.

Bibliografia

- Bieńkowski W. (1996), *Problemy teorii rozwoju społecznego*. Warszawa: PWN.
- Bulenda T. (2013), *System penitencjarny i postpenitencjarny. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Polski system penitencjarny. Ujęcie integralno-kulturowe*, Wydawnictwo Forum Penitencjarne: Warszawa.
- Goffman E. (2006), *Charakterystyka instytucji totalnych*, [w:] Jasińska-Kania A., Nijakowski L. M., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Golczyńska-Grondas A. (2020), *Społeczne innowacje w świecie społecznym pracy socjalnej: ramy instytucjonalne i <czynniki ludzki>*, [w:] Faliszek K.,

¹ Fundusz Sprawiedliwości jest państwowym funduszem celowym. Jego misją i celem działania jest pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem i świadkom, przeciwdziałanie przestępczości oraz pomoc.

- Pawlas-Czyż S. (red.), *Socjologia bez granic. O naukowej tożsamości działań na rzecz człowieka i jego środowiska*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Grewiński M. (2021), *Usługi społeczne we współczesnej polityce społecznej. Przegląd problemów i wizja przyszłości*, Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.
 - *Identyfikacja potrzeb i barier w zakresie rozwoju usług społecznych na rzecz osób dotkniętych i zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym w kontekście wsparcia w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020*, Raport Ewaluacyjny, Dyspersja, Gdańsk.
 - Malikowski M. (1991), *Instytucjonalizacja, dezinstytucjonalizacja a zmiana społeczna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 3.
 - Naisbitt J. (1991), *Megatrends. Ten New Direction Transforming Our lives*, London.
 - North, D.C. (1991), *Institutions*, „Journal of Economics Perspectives”, vol 5.
 - Piątek K. (2012), *Oblicza polityki społecznej w kierunku autonomizacji polityki socjalnej*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
 - Piątek K. (2016), *Sprawiedliwość naprawcza w fazie pomocy postpenitencjarnej w Polsce. Przypadek Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz” w Toruniu*, „Białostockie Studia Prawnicze”, z. 21.
 - Piątek K. (2017), *Ośrodek Readaptacyjny „Mateusz” – coaching, terapia, mentoring, itd.? W poszukiwaniu istoty nowego podejścia do wspierania osób opuszczających zakłady karne w Polsce*, [w:] Kromolicka B., Jarzębińska A. (red.), *O (wyzwaniach) współczesnej pracy socjalnej. Nowe problemy – zmiana – transgresja*, Szczecin: Uniwersytet Szczeciński.
 - Piątek K. (2018), *Przydatność koncepcji resilience w reformowaniu pomocy społecznej w Polsce – przypadek stowarzyszenia „Mateusz”*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje”, nr 41 (2).
 - Piątek K. (2018), *Poszukiwanie nowych rozwiązań w pomocy społecznej w kierunku modelu empowerment – na przykładzie Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz” w Toruniu*, [w:] Bednarski M., Wiśniewski Z. (red.), *Polityka społeczna w Polsce. Osiągnięcia i wyzwania*, Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
 - Piątek K. (2020), *Social laboratories as a method of testing solutions to the problems of post-release prisoner assistance in Poland – As case study of the activities of the „Mateusz” Association for Prevention and Rehabilitation (Stowarzyszenie Preofilaktyki i Resocjalizacji „Mateusz”*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje”, nr 49 (2).
 - Piątek K. (2022), *Laboratorium społeczne jako narzędzie reinstytucjonalizacji pomocy postpenitencjarnej w Polsce – na przykładzie Ośrodka Readaptacyjnego „Mateusz” w Toruniu*, [w:] Zawadzki K., Wojdyło M., Sudolska A. (red.), *W kręgu rynku pracy i polityki społecznej*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
 - Pielński B. (2014), *Instytucjonalizmy a polityka społeczna*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje”, 22(3).
 - Raław M. (2017), *Zinstrumentalizowane rodzicielstwo. Rodziny zastępcze – między usługą a odruchem serca. Perspektywa socjologiczna*, Toruń:

Wydawnictwo Edukacyjne AKAPIT.

- Skąpska G. (1999), *Neoinstytucjonalizm*, [w:] Encyklopedia Socjologii, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Marshall G. (red.), (2004), *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Służba Więzienna, (2022) <http://sw.gov.pl/o-službie-więziennej/statystyka/statystyka-roczna/>
- Sztompka P. (2005), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Bieńkowski W. (1996), *Problemy teorii rozwoju społecznego*. Warszawa: PWN.

DEINSTITUTIONALIZATION AS AN IMPORTANT DIMENSION OF CHANGES IN CONTEMPORARY SOCIAL POLICY

Summary: In the first part of the text, the concepts of social institutions, institutionalization, neo-institutionalization, deinstitutionalization and re-institutionalization are defined and introduced. The second part discusses the concept of the “Mateusz” Social Laboratory and its usefulness for testing initiatives for the deinstitutionalization of the post-penitentiary assistance system in Poland.

Key words: deinstitutionalization, social laboratory.